KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Sierpnia. — Rok 1834. Czwartek. № 222. Jutro, ŚŚ. Joachim i Symforym.

N. PAN d. 9 (21) z. m. wydał nowe postanowienie względem poboru Konsumcyjnego w Królestwie Polskiem na następne lat trzy. — W Instytucie prywatnym naukowym męzkim i Pensji, przy ulicy *Danielewiczowskiej* Nr 495 w domu Grabowskiego, odbył się Examen roczny w dniu 16 Sierpnia r. t., w obecności JW. Dyrektora Gimnazjum Woiewódzkiego, i W. *Rakowieckiego* Jnspektora Szkoły obwodowej; a zapis zaś uczniów nadal do tego Instytutu trwać będzie do 1 Września r. b. *K. Birnbaum.* — Księgarnia i skład muzyczny G. *Sennewalda*, staraiąc się zawsze iak najprędzej w sprowadzaniu pism perjodycznych z zagranicy, odebrała iuż Voyage pitoresque od Nr 32 do 35, Magasin pitoresque od Nr 18 do 22, la Lantern Magique za miesiąc Maj, niemniej Niemieckie Universum Meiera zesz: 4, Sontags Magasin do Nr 33, Pfenig Mag: do Nr 58, Schnelpost für Moden Nr 23, Heller Mag: i wiele innych, niemniej przyjmuie się ieszcze prenumerata na te pisma od pierwszych numerów. — Wczoraj grano w Resursie Kupieckiej, Kwartet A. *Libeka*, dzieło 1, Nr 2, dla braci *Millerów* napisany. Kwintet C. M. *Webera*, dzieło 34. Kwartet P. *Rodego* Nr 1, dzieło pośmiertelne. W teatrze Rozmaitości, po *Szczęściu i nieszczęściu* przywołany JP. *Jasiński*, a po ukończeniu widowiska *wszyscy*. — Obywatele *Werner* i *Radke* w Samoczynie (w W. X. Poznańskiem) zbierali d. 9 m. b. właśnie składki dla pogorzelców w *Pile*, gdy deszcz ulewny ich zniewolił wstąpić do domu sukiennika *Hofmana*. Ledwo co się powitali z gospodarzem, gdy gwałtowny piorun w dom uderzył. *Radke* tyle ieszcze miał przytomności, iż wybiegłszy z izby na dwór, pomocy ludzi wzywał. Sąsiedzi wpadłszy do pokoiu, napełnionego ieszcze siarczystym zaduchem, znaleźli tam *Wernera* i *Hofmana* od piorunu zabitych! Ciała ich były nienaruszone. — Z szczegółów teraźniejszego Jarmarku w *Tarnopolu* (w Galicji) umieszczamy następuiący: Porównywaiąc iarmarki lat przeszłych z iarmarkiem naszym tegorocznym, w sposób prawdziwie uderzaiący pokazuie się faktum, iż ilość koni tak w ogólności, iakoteż szczególnie rasowych w tym roku była o wiele mniejsza, iak kiedy indziej, zkąd ieszcze smutniejszy wniosek, iż chów koni rasowych zaniedbanym być poczyna. Hrabiowie *Lewicki* i *Dzieduszycki* mieli wielką ilość dobrych rasowych koni, lecz, pomimo miernej ceny, przez brak kupców zmuszeni zostali, nieproporcjonalnie małą ilość sprzedawszy, z resztą do domu powrócić; o innych stajniach, iako mniej znacznych, nie ma co wspominać.

(Art. nad.) Zagaienie JW. *Lubowidzkiego* Radcy Stanu, Prezesa Banku Polskiego, na posiedzeniu władz Towarzystwa Kredyto: Ziemskiego d. 1 m. b. odbytem, tak było mocne, treściowe, dla Szanownych Członków pouczne, a dla Obywateli do tego Towarzystwa przystąpionych pocieszaiącem, że Ci dostojny Mówco czytelnik z prowincji niesie swe wysokie uwielbienie. Wysłowiłeś dobitnie obowiązki dla Członków to zaszczytne grono składaiących, wskazałeś uświęcone prawidła, iak wielce oszczędność byt nasz poprawić zdoła. Wyiaśniłeś prawdomównie najwyższe i najwspanialsze Najłaskawszego MONARCHY intencje, że dla wszystkich swoich Ludów istotnie do zadziwienia dobroczynnym iest Ojcem, że nam niezasłużonym nawet ledwo niecodziennie swą udowodnia litościwą opiekę, a najdostojniejszy JEGO Namiestnik przez wzorową swą troskliwość zaięty iedynie pomnożeniem szczęścia tylą kle-

skami znękanego kraiu, i że więcej wymierzać raczy bez przykładuych starunków, niż mieć mogliśmy prawa i nadziei. K. B.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 9 b. m., że władza tamecznego 12 cyrkułu ogłosiła publicznie, iż każdemu w potrzebie będącemu Kawalerowi lipcowemu, iest przeznaczone wsparcie 2 franki dziennie. 6 maiętnych takich Kawalerów protestowało się przeciw temu ogłoszeniu i wzywaią swoich w potrzebie będących kolegów, aby się do nich zgłosili a natenczas z ochotą ich wesprą. — Królowa od kilku dni iest chorą, lecz bez niebespieczeństwa. — Królewicz Xżę *Żuenwil* wejdzie na okręt w *Lorjen*, i wkrótce rozpocznie podróż morską do wysp *Kanaryjskich*. — Wice Hrabia *Szatobryan* wyiechał d. 8 b. m. z Paryża do Szwajcarji dla przepędzenia tam iesieni. — Nowo obrany Prezesem Izby Deputowanych P. *Djupę*, odwiedził Króla, który długo z nim rozmawiał. Na posiedzeniu tejże Izby d. 9 b. m. naradzano się nad adresem do Króla, ułożono go i iest prawie dosłownem powtórzeniem mowy tronowej; lecz o sprawie Hiszpańsko-Portugalskiej tak mówi: „Uspokoienie Portugalji iest dla całej ludzkości dobrodziejstwem. Niewątpimy, że traktat zawarty przez waszą Królewszą Mć z Królem Angielskim, oraz z Królowemi Hiszpań: i Portug: odpowie oczekiwaniu Mocarstw to przymierze zawieraiących; przecież od chwili podpisania tego traktatu pomnożyły się zamieszania w Hiszpanji, i zapewne troskliwość Twoia N. Panie o sprawę Francji i iej ścisły związek z Anglją, ukończy złe w iego początku.“ — Pan *Djupę* po obraniu go Prezesem miał mowę, w której niewspomniawszy o polityce i stronnictwach, radził aby Izba deputowanych najwięcej zwracała uwagę na interessa skarbu narodowego. — P. *Roie Kolar* znowu zasiada w izbie deputowanych. — Marszałek *Gruszy* miał posłuchanie u Króla, mówią że otrzyma ważne polecenie. — W giełdzie Paryzkiej głoszono dnia 8 b. m. że rząd Francuzki ma zamiar zaiąć iakie miejsce w Hiszpanji i obsadzić swem wojskiem tak iak *Ankonę*, lecz ta wieść policzoną iest do niepewnych. — Tego lata w *Paryżu* mniej iest Anglików, a zwłaszcza maiętnych, niż było w 2 latach poprzedzaiących, lecz Hiszpanów wielu przybyło.

Belgja. — Donoszą z *Bruxelli* d. 10 b. m., że chociaż prawie wszystkie pisma doniosły o złożeniu urzędu Ministra wojny *Ewin*, teraz odebrano niezawodną wiadomość, że tenże pozostanie w tymże urzędzie i tylko na miesiąc wziął urlop dla poświęcenia się swoim interessom prywatnym. — P. *Poter*, kt'ry d. 10 b. m. znowu udał się z *Bruxelli* do *Brigge* a zabawiwszy tam kilka dni, wyiedzie do *Paryża*, gdzie ieszcze ostatni raz weźmie się do pióra, dla ukończenia znakomitego dzieła, które wkrótce wyjdzie pod tytułem: „Filozoficzno-polityczno-krytyczna historja Chrześcijaństwa, od czasów Apostołów aż do 19go wieku.“ — Xiężna *Kent* Obratowa Króla Angielskiego, ma przybyć do *Ostendy*. — Jenerał *Knorr* dowodzący dotąd w Xtwie *Luxemburskiem*, zostaie bezczynnym.

Anglja. — Królowa Angielska iest w tym miesiącu oczekiwaną w Anglji. — Do *Portsmutu* zawinął Królewski okręt parowy *Medea*, który w 58 godzin, odbył podróż z *Korunny* do tegoż portu. — Od nieiakiego czasu znaczna liczba niezamężnych niewiast udała się z Anglji do *Nowej Walji południowej*, w celu polepszenia losu, teraz dowiedziano się, że większa część tych kobiet znajduie się tam w najnieszczęśliwszym stanie i chętnieby wróciły do ojczyzny. — Wszyscy Officerowie marynarki Angielskiej, będący za urlopem za granicą, otrzymali rozkaz wracania do swych stanowisk.

Hiszpanja. — Z wojska Karlistów zbiegło wielu żołnierzy, lecz również zbiegostwo powstało i w wojsku Królowej. — Kortezy dotąd nic nieuradzili, ciągle zastanawiali się nad adresem do Królowej. — Potwierdza się, że bi-

twa pod *Jlurgoien* była dla powstańców niekorzystną. — W adresie Kortezów do Królowej, umieszczono ubolewanie nad niedawno popełnionemi bezprawiami, a szczególniej że mordowano Duchownych.

Niemcy.— Tym razem Król Bawarski wspólnie z Królową odbędzie podróż do Włoch. Tenże Król odebrał wiadomość od syna swego Króla *Ottona*, że *Majnoci* zupełnie poddali się, przez co w Grecji wraca spokojność. — Gazety Niemieckie ogłosiły protestacją *Don Michała* podpisaną w *Genui* d. 20 Czerwca. Uznaie on za nieważne zezwolenie podpisane przy opuszczeniu *Portugalji*, gdzie to działo się pod przemocą.

Rozmaitości. — Ze *Lwowa* donoszą: „Panienka 14to-letnia z pewnego tutejszego dobrze znanego domu, umieiąca wznosić się nad wszystkie zdrowiu dzieci szkodliwe przesądy, odbyła niedawno doskonale w tutejszej pływalni wielką próbę sztuki pływania. Jest ona wraz z dwiema siostrami swoiemi pierwszą u nas płci swojej, która pod kierunkiem roztropnych rodziców, troskliwych o ukształcenie w dzieciach swoich także sił fizycznych, ośmieliła się odwiedzać dla zdrowia szkołę pływania i *pierwszą*, która bardzo wielką próbę odbyła. Oby Rodzice i trudniący się wychowaniem dzieci Ochmistrze mieli wzgląd na to, że nietylko chłopiec, ale także przyszła małżonka i matka (ta ostatnia może więcej ieszcze, ieżli niechce zwiędnąć zawcześnie), potrzebuie dostatecznego wykształcenia sił fizycznych i dobrego zdrowia, i że pływanie w zimnej wodzie iest ku temu najlepszym środkiem.“ — Około *Stanisławowa*, (także w Galicji) w czasie teraźniejszych upałów, paliły się iodłowe i sosnowe lasy, osobliwie w górzystych okolicach ku Karpatom. Dnia 30 z. m. słońce osobliwą wystawiało postać, srodek iego połyskał złotem, lecz obwód krwawo się rumienił, nakoniec gdy się iuż słońce ku południowej nieba okolicy wytoczyło, znikła zatrważaiąca tęcza, cały obwód iego był iasny, iednak atmosfera przebiiała tłem mglistem. — W *Londynie* wynalazł pewny Mechanik tabakierkę z pistolecikiem. Przytknąwszy tabakierkę tę do nosa, należy pocisnąć sprężynę, a wnet wystrzelona tabaka obie dziurki nosa napełni. — *Roslej* pisze w swoich dzieiach miasta *Trois* w *Szampanji*, że mieszkaiący tam Zegarmistrz Włoski, imieniem *Bolory*, do tego wreszcie po długich doświadczeniach doprowadził, iż robił skrzydła, składaiące się ze sprężyn stalowych, które we wszystkiem były zupełnie naśladowane podług skrzydeł ptaków i niezmiernie sztucznie robione były. Zbadawszy dostatecznie lot rozmaitych ptaków, spuścił się z najwyższej wieży miasta, długo buiał w powietrzu i 3 krotnie Sekwanę przeleciał. Lecz na nieszczęście, powstał wiatr gwałtowny i uskrzydlony Artysta długo walcząc przeciw niemu, nie mógł się z swoim mechanizmem utrzymać w powietrzu, spadł i, kark skręcił. — *Karol IV* Xżę Lotaryński, zakochał się był namiętnie w córce Burmistrza Bruxelli. Razu iednego prosił iej matkę w obec wielu osób, aby mu pozwoliła tylko dwa słowa z córką swoią pomówić. Rostropna Matka odmówiła mu to, poczym Xżę upraszał, ażeby tak długo tylko mógł mówić z iej córką, iak długo będzie w stanie utrzymać w ręku żarzący się węgiel. Na warunek ten przystała Burmistrzowa. Xżę zaprowadził na bok dziewczynę, wziął potem rozpalony węgiel do ręki i zaczął rozmowę, lecz rozmowa ta tak długo trwała, że matka widziała się nareszcie zmuszoną przerwać ią. Węgiel iuż był zagasł, i można sobie wyobrazić na iaki ból wystawił się Xżę z miłości, ale, uszczęśliwiony przytomnością kochanki, bolu nieczuł zapewne. (R. L.)

W dniu 26 Sierpnia r. b. o godzinie 12 z południa odbywać się będzie w sali posiedzeń Kommissji W.

Mazo: Licytacja głośna na wydzierżawienie 6 letnie poczynaiąc od 1 Lipca r. b. Possessji na Pradze przy ulicy Targowej pod Nr 161, w Sekwestr Skarbu zaiętej i rozpocznie się od Summy pretji złp: 457 po potrąceniu podatków i ciężarów ustanowionej. Każdy przeto chęć zadzierżawienia tej Possji maiący, zaopatrzywszy się w vadjum w ilości złp: 110, zechce przybyć na Licytacją.

Pełniący obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra Czynnej Armji Vice Prezydenta Miasta Warszawy. — Przed dwoma tygodniami przez pewną osobę znalezione zostały TROIE ŚWIŃ na ulicy błąkaiące się, to iest: dwóch wieprzów i iedna maciora, a które następnie w Magazynie karowym tutejszym są zabezpieczone. Wzywa się zatem niewiadomego właściciela, iżby z dowodem własność usprawiedliwiaiącym po odbiór tychże w przeciągu dni 3ciu do Bióra Policji zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie takowe przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. — Jenerał Maior, *Storożenko.* — Sekretarz, *Greuve.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bieńkowski Dyrektor Mennicy, Rembieliński Kommissarz Skar: z Wrzący, Norwid Kommissarz Obwo: z Mińska, Wietosznikow Feldjeger z Petersburga, Meier Kazi; Dzie: z Lipin, Zieliński Józ: Dzie: z Małopola, Jaźwiński Jgn: Dzie: z Rudzienka, Czempińska Prezesowa z Zabowa.

DONIESIENIA.

Osoba w średnim wieku będąca, posiadaiąca iezyk Niemiecki, życzy sobie weyść w obowiązek iako to: LESNICZEGO, PISARZA PROWENTOWEGO, WOJTA GMINY lub KOMMISSARZA. Życzący podobnej, złoży adres przy ulicy Miodowej w Składzie Sukna Grabowskiego.

MAPPA Pocztowa środkowej Europy, w czterech częściach, naklejona na płótno, kolorowana, wydana przez sławnego Nordmana, bardzo użyteczna dla podróżuiących, za pomierną cenę iest do sprzedania. Widzieć ią można w Drukarni Kurjera.



Życzący sobie nabycia Summy zł: 20,000 i od niej zaległego procentu, na domie tu w Warszawie hypotecznie zabespieczonej, informacją odbierze od Erazma Żembrowskiego Komornika Sądowego mieszkaiącego przy ulicy Długiej Nr 584, w Hotelu Niemieckim.

Assessor Obwodu Warszawskiego. — Podaie do publiczney wiadomości, iż w skutek Reskryptu W. K. O. War: z d. 18 b. m. i r. Nr 13,591, odbędzie się w dniu 30 b. m. i r. na gruncie Wsi Zastów do Gminy Willanów należącej, Licytacja 47 1/2 sążni DRZEWA olszowego opałowego, na Satysfakcją długu Skarbowego; maiący przeto chęć kupna, do tejże Wsi z rana w dniu oznaczonym zgłosić się zechcą. — *Seweryn Sadowski.*

Pod Nr 467 Lit: B. przy ulicy Senatorskiej, są do sprzedania to iest: FORTEPJAN na pół szóstej oktawy, garnitur MEBLI iesionowych z wysłaniem i MAGIEL kręcony za pomierną cenę. Dowiedzieć się można w Warsztacie Stalarskim.



Fortepjan o 6 1/2 oktawach iest do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Długiej w domu pod Nr 546, w officynie lewej na pierwszem piętrze.



Para Koni rosłych z BRYCZKĄ krytą i kompletnym uprzęgiem, są do zbycia za pomierną cenę. Dowiedzieć się w domu pod Nr 791, przy ulicy Elektoralnej na 2m piętrze po prawej stronie.

Klacz kara, rosła, w 5m roku, iest do sprzedania; dowiedzieć się można w domu przy ulicy Leszno Nr 729, na pierwszem piętrze.



W dniu 19 b. m. zginął Wyżełek angielski nazwany Fitel, biały, uszki i ogon do połowy kasztanowate, takaż plama na krzyżu, a pod brzuchem wyrost. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 1318, przy ulicy Nowy Swiat do Sommera, za nagrodą zł: 24.

*** *Jutro u Mazewskiego przy ulicy Bednarskiej,* SNIADANIE: Zupa rybna i żuljen, Szczupak nadziewany z włoszczyzną i inny, Sandacz z sosem radziwiłło: i z iaiami, Lin z kapustą, Okoń po holen: i smażony, Karasie z sosem śmieta: i smażone z mizerją, Węgorz z tatarskim sosem, Pieczeń cielęca i wołowa, Potrawa z kurcząt, Pierogi gryczane, Kompot z iabłek i gruszek, Kurczęta z rożna i Raki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, SNIADANIE: Barszcz z śmietaną, Zupa rybna z kluseczkami, Pieczeń z rożna z szampjonami, Polędwica z rożna z kartofelkami, Sandacz z iaiami lub sosem, Szczupak smażony i z sosem, Karaski smażone z sosem śmietano:, Węgorz z rożna z chrzanem lub musztardą, Muszczki z szczawiem, Łazanki litewskie, Pierogi gryczane ze śmietaną, Raki, etc.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 19.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Teobald. Dziewczyna Dezerter. Kto wie.* Powrot JP. *Panczykowskiego.*